

*Dawne przyzgi przylatujące mówią  
o wielkości standardu na lotach - na  
morzu. Długo przyletała nowa biedna - po-  
wietrze*

*Zgodnie z wymaganiem wojny powiet-  
rznej opanować tę dziedzinę musimy, aby  
z lotu ptaka stracić ziemie rodną. Skryta  
Lusarka. ejcie zamienić miśnię na skry-  
ta lotnika. Amimy zdobyć się na niebezpie-  
wany lot nad wlektą naszą granicę.*

*Nadzieję przyjąć miśnię wojennej nuci  
z pomocą, dając miśnię ludzkie i siódmiu mate-  
rialne. Wówczas dopiero flota powietrzna Be-  
cypopolitej będzie silna i mierzalna od po-  
mocy, z uszczelnieniem.*

*Stan Karpinski  
szef sztabu generalnego*

się" przeszłością, lecz przygotowujemy i sku-  
piamy siły nasze na przyszłość.

I czyż nie będzie odpowiednim moment, kiedy w uroczysty sposób obchodząc rocznicę wielkopomnej Konstytucji 3-go maja i oddając hołd wielkim jej twórcom, którzy chcieli przez nią ocalić Rzeczpospolitą, — i my pomyślimy o tem co się około nas dzieje, pomyślimy o przyszłości i zatrzymamy myśl naszą specjalnie długo nad jedną niezmiennie ważną kwestją — a jest nią „Lotnictwo”.

Wszędzie gdziekolwiek się ruszymy zagranicą o tem mowa.

W pracowniach uczonych i inżynierów, we fabrykach, biurach i urzędach wre bezustanna praca, ambicja i zdrowy zmysł samoobrony dyktuje narodowi tę nieubłaganą konieczność: „posiadanie silnej floty powietrznej”.

I u nas się pracuje — ale za mało niestety, oddani tej czarnej pracy której na imię „sancja finansów”, zbyt silnie nią zaabsorbowani nawet myślą naszą nie dorównujemy innym narodom. A cóż dopiero czynem. Cyfry tylko o tem mogą powiedzieć.

U nas ledwo skromne początki — a u sąsiadów przyjaciół czy — co gorsza — nieprzyjaciół potężne floty powietrzne i ciągła praca nad wydoskonaleniem ich.

Obudź się, Warszawo, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Wilno! Do pracy! jak ongiś w pamiętnych dniach sierpnia 1920 roku wołano i krzyczano! Wszyscy na front — wszystko dla frontu! tak i teraz słowo „Lotnictwo”, flota

i obrona powietrzna powinno stać się hasłem dnia

Obudź się Polsko cała, byś we śnie swym nie była pogrążoną na zawsze pożogą zniszczenia, ogniem bomb i gazów, które szykują na Cię przemysłni sąsiedzi.

Patrzmy tylko, co się dzieje w innych państwach. Oto socjalistyczny rząd Anglii, najpotężniejszy dotąd na morzu żąda kredytów na rozbudowę floty powietrznej, by zabezpieczyć się na wszelki wypadek przed... sojuszniczką swą Francją. Oto ambicja i zmysł państwowy!

A my — patrzymy spokojnie jak rozbudowują swą flotę Niemcy, jak poprzez nasze terytorjum zaprowadzają stałą komunikację, jak pracują i budują, jak uzbrajają i zaopatrują swoją „rappalowską sojuszniczkę” Rosję — i bezradni milczymy.

Nie zdajemy sobie sprawy, co się z nami stanie na wypadek już nie wojny ale najmniejszego zatargu zbrojnego, o który chyba nie trudno w Europie po-wersalskiej i po-ryskiej.

Zniszczone zupełnie miasta nasze, uniemożliwiona komunikacja wszelka, uniemożliwiona mobilizacja i wogóle wojna, zupełne wyniszczenie i zgębienie czeka każdy kraj, czeka i nas jeśli nie otrząśniemy się z naszej apatii, jeśli nie rozbudzi się w nas ta zdrowa ambicja współzawodniczenia z innymi narodami, jeśli nie weźmiemy się do pracy nad zbudowaniem silnej potężnej floty powietrznej.

w tym uroczystym dniu 3-go maja warto o tem pomyśleć!

S. B.

## Na alarm.

Polska po wiekowej niewoli zmartwychwstała. Wielka wojna światowa, zniweczyła wielkość państw, które ongiś rozdarły Polskę, co w znacznej mierze przyczyniło się do, odzyskania straconej przez naszych przodków wolności. Duch narodu, silny nawet w czasach niewoli, — szybko otrząsnął nas z chwilowych pęt. Zdobyliśmy wolność, zdobyliśmy armię, która nam tą wolność obrobiła od nowych zakusów wrogów i do dziś utrzymała. Zaczęliśmy znów na nowo żyć i doskonalić się we wszystkich dziedzinach życia społeczne o i państwowego.

Jedną tylko dziedziną została przez nas zaniedbaną zupełnie, mianowicie — lotnictwo. Dziedzina ta rozwinęła się w świecie w czasach naszej niewoli. My, nie mając wtedy możliwości brania czynnego — bezpośredniego udziału w pracy nad rozwojem lotnictwa, śledziliśmy tylko, i, to bez specjalnego zaciekawienia, zmagania się człowieka z mocami przyrody.

Po odzyskaniu wolności zaskoczeni zostaliśmy tym olbrzymim dorobkiem pracy, jaki inne narody, już osiągnęły na polu lotnictwa. I miast natychmiast jać się wyteżonej pracy, mającej na celu dorównanie innym narodom, pozostaliśmy w tej dziedzinie naogół bierni. Garstka tylko Polaków zaczęła pracować nad rozwojem rodzimego lotnictwa, lecz garstka ta bez udziału całego społeczeństwa w tej pracy wiele nie zdziała.

A tymczasem technika lotnictwa zagranicą robi szalone wprost postępy. — Wysokość lotu 12.000 metrów, szybkość 400 kilometrów na godzinę, długość lotu ponad 48 godzin bez lądowania — to rezultaty, które jutro mogą być pobite przez nowe postępy. Człowiek zaczyna latać bez silnika na podobieństwo ptaków. Wszędzie wre gorączkowa praca.

Tylko my cofamy się wstecz, tylko my zupełnie zaniedbujemy tą potężną gałąź pracy, co grozi nam w najbliższej przyszłości zagładą naszą z trudem uzyskanej wolności.

Więc świadomy grożącego stąd niebezpieczeństwa dla Polski biję na alarm i rzucam hasło: Wszyscy do ofiarności i pracy na rzecz polskiego lotnictwa.

Stanisław Karpiński.

Senatorjum i Zakład Wodolecznicy Dra KUPCZYKA Kraków, Szulskiego 11.  
Telefon 1295.

Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca, reumatyzm

## Ważne dla pań!

Potrawy o zepsutym smaku są często powodem wielu niemiłych konsekwencji. Aby im zapobiec należy potrawy gotować i przechowywać w najhigieniczniejszych

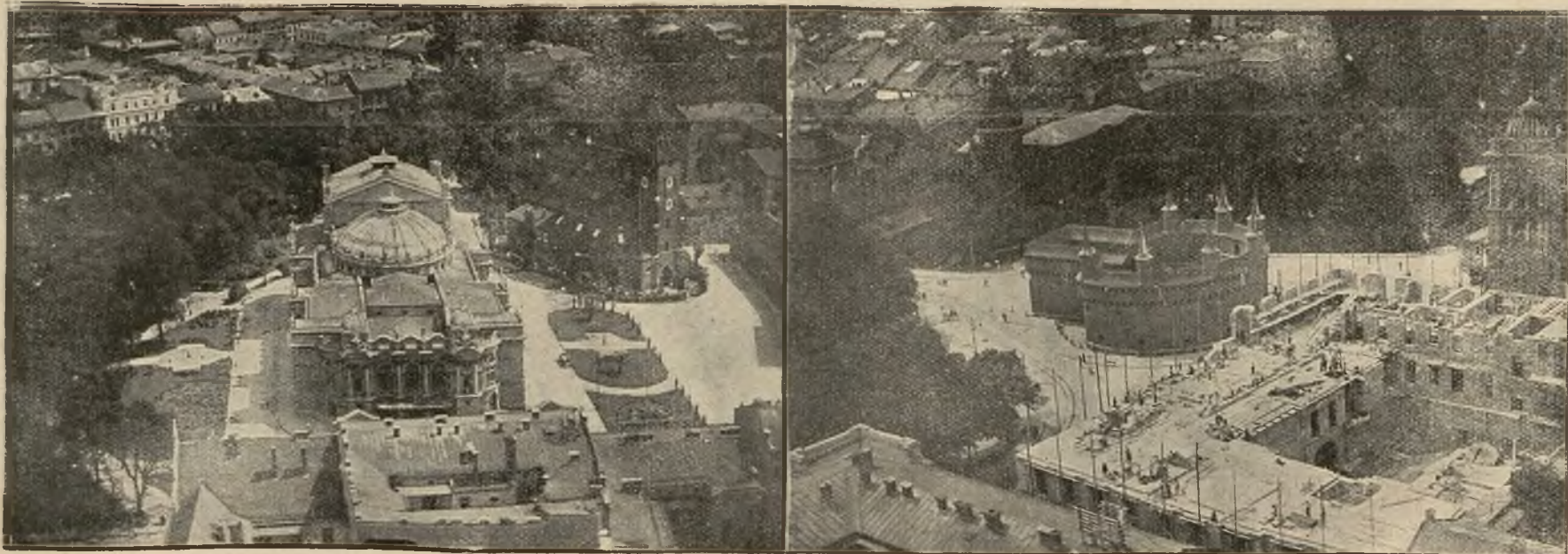
### naczyniach kamionkowych

które w najlepszej jakości co do trwałości formy i wykonania po cenach fabrycznych poleca:

„POLONICA“ Kraków, ul. Szpitalna 1. 8  
Wielki wybór naczyń emaljowanych i t. p.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne P. T. Panie, że już otwarłam  
SALON MOD przy ul. Florjańskiej 40. polecając się łaskawym względem.

Z poważaniem  
Celestyna Kowalska.



Polska z lotu ptaka: Kraków. Teatr Słowackiego z kościółkiem Świętego Krzyża i Rondel, z nieukończonym jeszcze w owym czasie gmachem PKKP. Pierwsze zdjęcie [dokonane z wysokości 50 metrów — drugie — 100 metrów. (Aerofoto 2 patka lotniczego).